

# Zabrałaś mi lato – Roman Gerczak

Nie masz czasu rozumiem  
Nikt go nie ma za wiele  
Co nie zobaczę Cię dzisiaj  
No więc kiedy w niedzielę?  
Już od września tak dzwonię  
Już październik przeminął  
Już listopad deszcz opadł  
Bój się Boga dziewczyno  
Zabrałaś mi lato  
A teraz chcesz za to  
Dać jedną jedyną niedzielę  
Za tamte miesiące  
Za gwiazdy i słońce  
Za wodę w jeziorze i zieleń  
To ja przez całe lato wozilem Cię syrenką  
I śledzie do namiotu wbijałem własną ręką  
To ja jak ten idiota dmuchałem w materace  
I jeszcze na dodatek przez Ciebie nerwy tracę  
Zabrałaś mi lato  
Nie dałaś nic za to  
Narażasz na straty człowieka  
Ja także maniery mam  
Czasu nie wiele  
Więc dłużej nie będę już czekać  
Nie mam czasu rozumiesz  
Niech zadzwonią w kościele  
Że mi dajesz na własność  
Wszystkie swoje niedziele  
Będą dzwonić obrączki  
I kieliszki na wino  
Musiś oddać co moje  
Szykuj welon dziewczyno  
Zabrałeś mi lato  
Nie dałeś nic za to  
Więc teraz mi oddaj co trzeba  
Za tamte miesiące

Za gwiazdy i słońce  
Za błękit jeziora i nieba  
Bo ja przez wszystkie lata  
Chcę być przy Tobie blisko  
Dla Ciebie kupię fiata  
Rozpalę Ci ognisko  
I wbiję własną ręką te śledzie do namiotu  
Przy świadkach Ci oświadczam  
Na wszystko jestem gotów  
Zabrałaś mi lato  
A ja dam Ci za to  
Nazwisko mieszkanie i fiata  
Zastanów się sama  
Gdzie znajdziesz kochana  
Drugiego takiego wariata  
Zabrałaś mi lato  
A teraz chcesz za to  
Dać jedną jedyną niedzielę  
Za tamte miesiące  
Za gwiazdy i słońce  
Za wodę w jeziorze i zieleń  
Zabrałaś mi lato  
Nie dałaś nic za to  
Narażasz na straty człowieka  
Ja także maniery mam  
Czasu nie wiele  
Więc dłużej nie będę już czekać



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych